

## FSB DOMAGA SIĘ STAŁEGO DOSTĘPU DO SYSTEMÓW ROSYJSKICH FIRM

---

Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) chce uzyskać stały dostęp do systemów największych firm internetowych w Rosji - podały media, powołując się na rosyjski serwis The Bell.

Według serwisu ma to dotyczyć wszystkich firm, które już wcześniej zostały zobowiązane do udostępniania danych na wezwanie władz - w tym agencji wywiadowczych, takich jak FSB. Rejestr tych portali i usług internetowych, działających na terenie Rosji, stworzył tamtejszy regulator telekomunikacyjny Roskomnadzor.

Wśród ponad 200 podmiotów na liście znalazły się m.in. popularny komunikator Telegram, Yandex (wyszukiwarka internetowa i szereg serwisów oferujących różnego rodzaju usługi), sieć społecznościowa VK oraz witryna z ogłoszeniami drobnymi Avito.ru. W czerwcu ub.r. do listy została dopisana firma odpowiedzialna za randkową aplikację Tinder.

Rosja w ostatnich latach przyjęła szereg przepisów wzmacniających kontrolę sprawowaną przez państwo nad aktywnością obywateli w globalnej sieci. Pośród nowych zapisów znalazło się m.in. zobowiązanie dotyczące dostawców internetu, którzy muszą obecnie przechowywać dane swoich klientów co najmniej sześć miesięcy wstecz i udostępniać je na potrzeby wywiadu.

Jak pisał The Bell, powołując się na trzy niezależne źródła, firmy w ubiegłym roku zostały poinformowane o wymogu zainstalowania sprzętu umożliwiającego pracownikom FSB ciągły dostęp do ich systemów informatycznych i kluczy do deszyfrowania komunikacji użytkowników.

Firmy, które nie spełnią tych wymagań, mogą zostać zablokowane. W przeszłości rosyjskie władze próbowały zablokować dostęp do usługi komunikatora Telegram po tym, gdy firma nie zgodziła się na udostępnianie danych swoich użytkowników.

Zgodnie z ustawą przyjętą w czerwcu 2016 roku Centrum Przedsięwzięć Operacyjno-Technicznych FSB może zażądać od każdego serwisu figurującego w rejestrze przekazania „informacji nieodzwonnej do rozszyfrowania przysyłanych, przekazywanych, otrzymywanych i opracowywanych wiadomości elektronicznych użytkowników sieci internetowej”.